

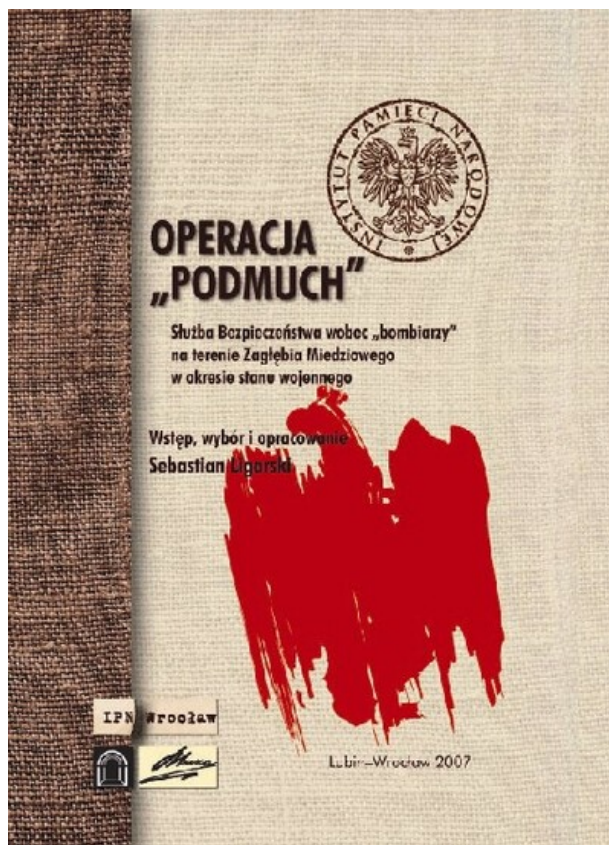
Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/ksiazki/12442,Operacja-Podmuch-Sluzba-Bezpieczenstwa-wobec-bombiarzy-na-terenie-Zaglebia-Miedz.html>
27.04.2024, 10:20

Operacja „Podmuch”. Służba Bezpieczeństwa wobec „bombiarzy” na terenie Zagłębia Miedziowego w okresie stanu wojennego

Operacja „Podmuch”. Służba Bezpieczeństwa wobec „bombiarzy” na terenie Zagłębia Miedziowego w okresie stanu wojennego (zeszyty lubińskie nr 10), Wstęp, wybór i opracowanie Sebastian Ligarski, Lubin-Wrocław 2007, 335 s.

Podstawą niniejszej edycji stały się akta sprawy operacyjnego rozpracowania pod kryptonimem „Podmuch” (A IPN Wr, 022/666, t. I-LIII). Sprawę prowadzili funkcjonariusze KW MO (potem WUSW) w Legnicy pod nadzorem Departamentu III MSW oraz Biura Kryminalnego KG MO w Warszawie. Bez wątplenia była to sprawa prestiżowa dla lokalnych struktur milicji i SB ze względu na obiekty, które stały się przedmiotem ataków ze strony „bombiarzy”. Dzięki zachowanym materiałom archiwalnym mamy możliwość dokładnego przyjrzenia się działaniom prowadzonym przez poszczególne grupy operacyjno-śledcze i wyjaśnienia wielu wątpliwości do dziś nurtujących część społeczeństwa byłego województwa legnickiego. W publikacji przedstawiono różnorodne źródła – od meldunków operacyjnych, poprzez plany działania, po doniesienia agenturalne. W ten sposób możliwe jest odtworzenie swoistej metodyki pracy funkcjonariuszy MO i SB starających się odnaleźć sprawców podkładania ładunków wybuchowych. W praktyce materiał ten posiada lukę. Brak w nim instrukcji czy też wskazówek płynących



do legnickich struktur aparatu bezpieczeństwa z centrali MSW. Wytworzone przez członków GO-Ś „Podmuch” I i II materiały mają także fundamentalną wagę dla badań nad metodami rozpracowania lokalnych struktur „Solidarności”. Materiał ten pozwala także na ukazanie mechanizmów ukrywania przez funkcjonariuszy SB istotnych informacji pozyskanych w czasie śledztwa poprzez zamazywanie ich flamastrami lub urywanie kartek maszynopisów czy rękopisów. Systematyczna analiza akt pozwala również stwierdzić niekonsekwencję tych działań. Pośród 53 tomów zachowało się wiele dokumentów kilkakrotnie dublowanych w postaci kopii lub rękopiśmiennych wersji roboczych przygotowywanych przez poszczególnych członków grupy śledczej. Nie wszystkie zostały poddane procesowi anonimizacji danych osobowych czy przedmiotowych, co pozwala w dużej mierze na ich bezbłędne rozszyfrowanie.

(Fragment *Wstępu*)

Gdzie kupić publikacje: